



Gratka dla miłośników lotnictwa! W sobotę, 15 czerwca, w godz. 13.00-19.00 zawarczą maszyny. Na lotnisku Aeroklubu Ziemi Lubuskiej w Przyłepie odbędzie II Światowy Zlot Śmigłowców i Międzynarodowe Zawody Śmigłowcowe. To trzeba zobaczyć! >> 3

EURO 2024

KIBICUJEMY NASZYM!

Kochasz siatkówkę czy pływanie? Kręci cię koszykówka, a może tenis ziemny? To Zielona Góra, więc pewnie uwielbiasz żużel? Niezależnie od tego, jakiej dyscypliny sportowej kibicujemy na co dzień - od soboty wszyscy jesteśmy biało-czerwoni! 14 czerwca startuje Euro 2024. Kciuki za reprezentację Polski trzymają nie tylko fani piłki nożnej!

Nawet biało-zielono-żółte kolory żużlowego klubu musiały ustąpić bieli i czerwieni barw narodowych! A Motomysz z radością przyjęła propozycję zapozowania do grafiki, która znalazła się na niecodziennych koszulkach kibica.

Stroje są wyjątkowe, bo nie do takich barw przyzwyczajony jest fan zielonogórskiego żużla. Soczysta czerwień T-shirtów od razu spodobała się Borysowi i Ani. - Super! Motomysz kibicuje polskim piłkarzom. My też! - emocjonowały się dzieciaki. Do kompletu można dołożyć szalik w barwach narodowych, na którym oprócz orzełka jest fałubazowa myszka. Dla dorosłych również są stroje i gadżety, z którymi mogą wspierać piłkarzy na Euro 2024, pozostając jednocześnie sercem w Zielonej Górze.

Sport jednoczy fanów wszystkich dyscyplin. A gdy rywalizują biało-czerwoni, serca kibiców biją jednym rytmem!

Do boju, Polacy! Jesteśmy z Wami! (dsp)



Wszyscy jesteśmy biało-czerwoni! Borys i Ania będą kibicować polskim piłkarzom z silnym wsparciem Motomyszy z NovyHotel Falubaz Zielona Góra

FOT. ŁUKASZ FORYSIAK

WYBORY

Mamy dwóch europosłów

Bartosz Arłukowicz (KO) i Joachim Brudziński (PiS) będą reprezentować Polskę w Brukseli. Zostali wybrani w okręgu nr 13, który tworzą województwa lubuskie i zachodniopomorskie. Tu rywalizację wygrała KO - 44,49 proc. głosów przed PiS - 29,77 proc.

Pozostałe komitety dalece od nich odstawały. Kolejne pozycje to: Lewica - 9,47 proc., Konfederacja - 9,24 proc., Trzecia Droga - 5,82 proc., Bezpартijni Samorządowcy - 0,96 proc. i Polexit - 0,26 proc.

Przydział mandatów zależy od wyników w kraju, na okręg 13 przypadły dwa (w poprzedniej kadencji cztery). Bezkonkurencyjny okazał się B. Arłukowicz, na którego zagłosowało 34,78 proc. wyborców - 264.097 głosów. J. Brudzińskiego poparło 15,04 proc. wyborców - 114.195 głosów.

Mimo niezłych wyników mandatu nie wywalczyły lubuszanek. Posłanka Elżbieta Anna Polak przekonała do siebie 42.931 wyborców, a Elżbieta Rafalska (dotychczasowa europosłanka) 60.643 wyborców.

Również 52.828 głosów na Włodzimierza Cimoszewicza nie dało mu mandatu.

W Zielonej Górze KO miała lepszy wynik niż w całym okręgu - jej kandydatów poparło 49,98 proc. mieszkańców. Na PiS głosowało 21,93 proc. zielonogórzan, Lewicę - 13,26 proc., Konfederację - 8,74 proc., Trzecią Drogę - 5,17 proc., Bezpартijnych Samorządowców - 0,76 proc., Polexit - 0,27 proc. Na kogo najchętniej głosowali zielonogórzanie? B. Arłukowicz - 11.509 głosów, E. A. Polak - 9.315, W. Cimoszewicz - 3.667, J. Brudziński - 3.501, Jerzy Materna - 3.036, E. Rafalska - 2.800, Anita Kucharska-Dziedzic - 2.189, Magdalena Sosnowska - 2.187, Michał Kamiński - 1.022, Katarzyna Osos - 950.

(tc)

DZIELNICA NOWE MIASTO

Wybierz swojego sołtysa

Radni miasta zatwierdzili terminy wyborów sołtysów w 17 zielonogórskich sołectwach. Gdzie i kiedy mieszkańcy będą mogli oddać głos na swoich kandydatów?

Harmonogram wyborów prezentuje się następująco (sołectwa alfabetycznie):

• **Barcikowice** - 2 lipca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Barcikowice 15a • **Drzonków** - 27 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Olimpijskiej 48a • **Jany** - 19 czerwca, godz. 18.00 w punkcie bibliotecznym przy ul. Jany 3a • **Jarogniewice** - 18 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Jarogniewice 23a • **Jeleniów** - 19 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Jeleniów 26a • **Kiełpin** - 18 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Kiełpin 5 • **Krepa** - 25 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Odrzańskiej 51 • **Łężyca** - 24 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Odrzańskiej 16 • **Ługowo** - 24 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Sucha 12 • **Nowy Kisielin** - 25 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Odrzańskiej 64 • **Ochla** - 20 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. św. Jadwigi Śląskiej 1 • **Przylep** - 27 czerwca, godz. 18.00 w Zespole Edukacyjnym nr 6 przy ul. 8 maja 6 • **Racula** - 17 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Głogowskiej 64 • **Stary Kisielin** - 28 czerwca, godz. 18.00 w filii ZOK przy ul. Pionierów Lubuskich 53 • **Sucha** - 20 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Sucha 12 • **Zatonie** - 26 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Zielonogórskiej 38 • **Zawada** - 26 czerwca, godz. 18.00 w świetlicy przy ul. Zielonogórskiej 62a

Harmonogram wyborów uchwalila podczas ostatniej sesji rada miasta.

(md)

Z ŻYCIA MIASTA>>>



Przed ratuszem odbyły się uroczystości z okazji 79. rocznicy powrotu Zielonej Góry do Macierzy. Złożono kwiaty pod tablicą pamiątkową poświęconą burmistrzowi Tomaszowi Sobkowiakowi. Uczniowie „Budowlanki” zaprezentowali program artystyczny. (md)

FOT. PIOTR JĘDZURA



Za nami gala wieńcząca Kozzi Film Festiwal. W sobotni wieczór poznaliśmy laureatów KLAPSÓW 2024. Statuetkę odebrała m.in. Dorota Stalińska za wybitne osiągnięcia artystyczne w dziedzinie filmu, ze szczególnym uwzględnieniem roli Jagustynki w „Chłopach”. (dsp)

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Sala Planetarium Wenus wypełniła się po brzegi. Chór Modera-to przy Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku zaprosił na jubileuszowy koncert z okazji 25-lecia działalności. Na scenie wystąpili też muzycy z Filharmonii Zielonogórskiej i solistka Aleksandra Matusiak-Kujawska. (md)

FOT. PIOTR JĘDZURA

WYDARZENIE

Piknik czołgisty

Prezentacje, rycerskie potyczki i wojskowa grochówka, czyli niedziela w Drzonowie. Pancerniacy mają święto.

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie zaprasza na kolejny Piknik Czołgisty organizowany z okazji Święta Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych. Święto obchodzone jest 17 czerwca i w tym roku wypada w poniedziałek, ale piknik w Drzonowie odbędzie się dzień wcze-

śniej, w niedzielę, w godz. 10.00-17.00. Miłośnicy militariów tym razem obejrzą m.in. dynamiczne prezentacje, w których główną rolę odegrają czołgi T-72 i T-34-85, wóz zabezpieczenia technicznego Bergepanzer i prom gąsienicowy GSP, zwiedzą wnętrza pojazdów pancernych i porozmawiają z czołgistami. Na „tankodromie” modelarskim odbędzie się pokaz modeli RC, nie zabraknie potyczek rycerskich czyli pancernych średniowiecza, będą też stoiska handlowe, gastronomiczne i obowiązkowo wojskowa grochówka. Wstęp biletowany.

(el)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



ROWEROWA STOLICA POLSKI

Bierzmy z nich przykład!

Uczniowie Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego wybrali się na rajd rowerowy do parku w Zatoniu. Młodzi kręcili w poniedziałek kółka dla Zielonej Góry, która rywalizuje o tytuł Rowerowej Stolicy Polski.

Grupa 20 osób z SP nr 10 i VII LO ruszyła z Centrum Przesiadkowego przy ul. Bema. Do Zatonia poprowadził ich Krzysztof Fechner, zielonogórski ultrakolarz i kierowca MZK, który jest ambasadorem Rowerowej Stolicy Polski. Przez cały czerwiec jeździ po miastach i gminach w Polsce biorących udział w zabawie. Planuje pobić rekord w przejechanych jednocześnie kilometrach w ciągu miesiąca. Ambitny cel to 10 tysięcy km. Dziennie ma na liczniku 340 km, dla porównania miejski autobus pokonuje ich... 300.

- W zeszłym roku nasze szkoły nie poszwały w walce o rowerowe punkty dla miasta, dlatego teraz postanowiłem je zachęcić do działania - powiedział K. Fechner. - Jestem dumny, bo tak się zaangażowały, że już wyprzedziły aktywne grupy jak Yolobike, MTB Kaczmarek czy MZK. Pierwsze miejsce zajmują uczniowie SP nr 11, przejechali już ponad 16 tys. km, SP nr 2 uzbierała 11 tys. a Szkoła Olimpijczyków z Drzonkowa - 10 tys. Do zabawy włączają się całe rodziny. W zeszłym roku dla szkoły kręcilo po 10 osób, teraz po 150. Jest moc! Nasze szkoły stały się krajowymi liderami.



Uczniowie i nauczyciele z Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego wybrali się na wycieczkę do parku w Zatoniu, aby nabić kilometry dla Zielonej Góry

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

Grzegorz Lepka przed wycieczką do Zatonia był w bo-jowym nastroju, choć na co dzień rzadko jeździ na rowerze. - W zeszłym roku nie uczestniczyłem w akcji. Zainstalowałem już aplikację Aktywne Miasta i na pewno coś od siebie dołożę - zapowiadał ambitnie uczeń.

- Kręcimy kilometry dla Zielonej Góry i naszej szkoły. Świetnie się bawimy - mówiła nauczycielka Dorota Monczak. - Byliśmy dobrze przygotowani na tę wyprawę, mieliśmy kaski i karty rowe-

rowe. Poruszaliśmy się tylko ścieżkami dla cyklistów. Wtórowała jej Beata Joks-Skibińska, dyrektorka Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego: - Co roku bierzemy udział w zabawie, bo przecież uczniowie szkoły sportowej powinni w niej uczestniczyć. To dla nich dodatkowa aktywność fizyczna. I ja nie będę się migać, bo chcę dołożyć swoją cegiełkę do sukcesu Zielonej Góry.

- W ostatnich tygodniach wspólnie z Krzysztofem Fechnerem zawitaliśmy do

kilku szkół w ramach promocji projektu Aktywne Miasta - poinformowała Anna Szatkowska, lokalna koordynatorka Rowerowej Stolicy Polski. - Efektem spotkania był rajd Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego do Zatonia. Szkoła ochoczo podjęła wyzwanie i przyłączyła się do kręcenia kilometrów dla Zielonej Góry. Na mecie uczestnicy mogli liczyć na słodkości i relaks na pałacowych błoniach oraz wspólny czas z wiceprezydentem Markiem Kamińskim. (rk)

WARSZTATY

Zagraj na harfie

Tak, to możliwe! I ty możesz zagrać na tym wspaniałym instrumencie. Jego struny muśniesz palcami podczas warsztatów „Harfa dla dorosłych”, w Café Orangerie w Zatoniu, 15 czerwca w godz. 14.00-17.00. Na zajęciach nauczysz się podstaw gry. Każdy

będzie miał zapewnioną harfę na czas spotkania. Warsztaty poprowadzi Marta Mogielnicka - harfistka, absolwentka Akademii Muzycznej w Katowicach i Royal College of Music w Londynie. Zajęcia są przewidziane dla 10 osób. Warunkiem rezerwacji jest wpłata darowizny na rzecz Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”. Szczegóły: kontakt@myharp.pl, tel. 607 598 580. (dsp)

WYSTAWA

Magiczny kosmos

Zielonogórski Ośrodek Kultury chce nas zabrać w przestrzeń międzyplanetarną... zapraszając na wystawę. Z bujania w obłokach powstały kosmiczne prace. Barwne, posypane brokatem, by błyszczały, odbijając promienie słoneczne jak na nieboskłonach. „Magiczny

kosmos” to zbiór prac stworzonych przez uczestników grupy plastycznej „Wytwórnia”. Grupa działa w ramach Programu Edukacji Kulturalnej Dzieci i Młodzieży w Zielonej Górze od ponad 25 lat realizowanego przez ZOK. Dziś, 12 czerwca, o godz. 17.00 w jego siedzibie przy Festiwalowej 3 w Galerii Duży Pokój odbędzie się wernisaż tych wyjątkowych prac. Wstęp wolny. (el)

DROGI

Rondo św. Urbana I będzie turbinowe

Prezydent Marcin Pabierowski podpisał w poniedziałek umowę z firmą EMWAY Maciej Emilianów z Zielonej Góry. Do połowy grudnia powstanie projekt przebudowy ronda św. Urbana I - ul. Wrocławska/Pileckiego - na rondo turbinowe. Dzięki temu ma się poprawić płynność ruchu.

Koszt dokumentacji projektowej to 68 tys. 511 zł. Przetarg na ten projekt i jego realizacja planowane są w 2025 r.

- Podjąłem decyzję o przebudowie ronda św. Urbana I - mówił prezydent Marcin Pabierowski. - To bardzo ważne miejsce dla komunikacji miasta łączące Raculę z centrum Zielonej Góry. Rondo jest zlokalizowane przy stadionie żużlowym i cmentarzu, dlatego kumuluje duży ruch samochodowy. To główna arteria wjazdowa do miasta. Podczas kampanii wyborczej mieszkańcy zwracali mi uwagę, że trzeba rozwiązać problem komunikacyjny w tym miejscu. Korki tu są dotkliwe, zwłaszcza kiedy zielonogórzanie jadą do pracy i z niej wracają. Trudno też przejechać tędy karetom pogotowia, ma to bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców. To wąskie jednopasmowe rondo,



Umowa na projekt przebudowy ronda podpisana. Na zdjęciu Maciej Emilianów z firmy EMWAY, prezydent Marcin Pabierowski i wiceprezydent Paweł Tonder. FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

zbudowane przez poprzednią ekipę zarządzającą miastem, nie zdało egzaminu.

Turbinowe rondo z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku ma usprawnić komunikację. - Kilkaset metrów dalej mamy przecież nowoczesne rondo łączące obwodnicę południową z Raculą - dodał prezydent. - Ze swo-

jego doświadczenia wiem, że trzeba oddzielić projektowanie od wykonawstwa, bo dzięki temu łatwiej jest kontrolować proces inwestycyjny i dysponować funduszami publicznymi. Gotowa dokumentacja jest szczegółowa i pozwala lepiej przygotować się wykonawcom do przetargów.

- Założenie generalnie jest takie, że na kierunkach Nowa Sól-Zielona Góra wykonamy dwa pasy ruchu, zarówno na rondzie, jak i przed rondem. Wyznamy dodatkowe pasy ruchu na obecnej wyspie zewnętrznej ronda - tłumaczył Maciej Emilianów, właściciel firmy odpowiedzialnej za projekt.

W planach jest też usunięcie prawoskrętu z ul. płk Pileckiego w kierunku ul. Racula-Głogowska. Ten teren zostanie zagospodarowany, powstanie tam Miejsce Obsługi Rowerzysty (MOR).

- Inwestycja jest niezbędna, aby poprawić płynność na skrzyżowaniu, bo z roku na rok wzrasta tu natężenie ruchu - wyjaśniał Paweł Tonder, zastępca prezydenta. - Poważnie zastanawiamy się też nad zasadnością i możliwością rozbudowy ul. Wrocławskiej w stronę miasta. Najlepiej, żeby była to droga dwujezdniowa, tak aby ruch do miasta i z miasta odbywał się płynnie. Jeśli z naszych analiz wyjdzie, że jest taka potrzeba, wykonamy to zadanie w kolejnych latach. Wszystko zależy jednak od pozyskania środków na ten cel.

(rk)

WYDARZENIE

Tęczowy korowód

Ulicami Zielonej Góry kolejny raz przejdzie Marsz Równości. Na wydarzenie w sobotę, 15 czerwca, zaprasza Instytut Równości. Hasłem przewodnim jest „Teraz my!”

- Marsz ma pokazać, że osoby nieheteronormatywne mogą spokojnie i bezpiecznie żyć w naszym kraju, walczyć o swoje prawa - tłumaczy Kacper Kubiak, organizator. - O 12.00 na placu koło Filharmonii Zielonogórskiej rozpocznie się piknik, który potrwa do 18.00. Tęczowy korowód wyruszy z miejsca imprezy o 14.00. Przejdziemy blisko czterokilometrową trasę, kierując się do ronda PCK. Później skręcimy w kierunku Focus Mall, urzędu marszałkowskiego oraz pl. Bohaterów. Zakończymy przejściem przez starówkę.

Zdaniem organizatorów najważniejsza jest dobra zabawa. - Zapraszamy wszystkich chętnych. Chodzi o to, żeby ze sobą poprzyjeżdżać, nacieszyć się wspólną obecnością. Cieszy nas też, że Marsz Równości ma potrójny patronat: wojewody, marszałka oraz prezydenta Zielonej Góry - podkreśla K. Kubiak. (md)

WYDARZENIE

Akrobacje śmigłowców

Gratka dla miłośników lotnictwa! W sobotę, 15 czerwca, w godz. 13.00-19.00 na lotnisku Aero-klubu Ziemi Lubuskiej w Przyłepie odbędzie II Światowy Zlot Śmigłowców i Międzynarodowe Zawody Śmigłowcowe.

Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Lotnicze HELISPORT. Wstęp będzie wolny. Lotnisko zostanie jednak zamknięte dla samochodów, dojrzymy tam pieszo lub rowe-



I Światowy Zlot Śmigłowców odbył się w zeszłym roku w Płocku

rem. MZK w trasę puści też darmowe autobusy. Linia L1 odje-

dzie z Centrum Przesiadkowego, a L2 z przystanku przy CRS.

II Światowy Zlot Śmigłowców rozpocznie się o 13.00 „Mazurkiem Dąbrowskiego” w wykonaniu Orkiestry Wojskowej z Żagania. W godz. 14.00-17.00 zaplanowano zawody śmigłowcowe (konkurencje Heli Races), a od 16.00 do 16.30 pokazy neutralizacji dronów. Kolejne punkty programu to: 17.30-18.00 - ogłoszenie wyników, 18.00-19.00 - pożegnanie z lotniskiem transferu/odloty. Lotnisko zostanie zamknięte o 19.00.

Zawody będzie można obserwować na żywo oraz na telebimach. Zobaczymy jednak nie tylko pokazy umiejętno-

ści lotniczych, ale i wystawę statyczną śmigłowców wojskowych i cywilnych, w tym tak wyjątkowych maszyn jak: Mi-2, Mi-24, W-3PL, SW-4, AW-101, SH-2G, Mi-14, AW-149, Mi-8, Mi-17, W-3/WA, Mi-17. Będzie można też podziwiać sprzęt wojskowy (Kraby, Rosomaki, Leopardy) i skorzystać z symulatora skoków spadochronowych. W wydzielonej strefie organizatorzy zapewnią gastronomię i rozrywkę.

Hasłem przewodnim wydarzenia jest „Śmigłowiec w służbie państwa”. Historia sportu śmigłowcowego sięga 1965 r. i wywodzi się z wojska, z akcji poszukiwawczo-

-ratowniczych. Organizatorom zależy nie tylko na sportowej rywalizacji, ale i edukowaniu mieszkańców, podkreśleniu roli śmigłowców w obronności państwa, ratownictwie, patrolowaniu, transporcie oraz ochronie zdrowia i życia.

Patronat nad zawodami objęły ministerstwa: obrony narodowej, sportu i turystyki oraz infrastruktury, Aeroklub Ziemi Lubuskiej i Międzynarodowa Federacja Lotnicza (FAI).

Partnerami wydarzenia są m.in. województwo lubuskie i lotnisko Zielona Góra-Babimost. (rk)

REMONT

Basen i sauna nieczynne

Rozpoczął się wyczekiwany remont basenu przy ul. Wypiańskiego.

- Marzę, by zakończył się do końca września, zgodnie z planem - mówi Robert Jagielowicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. I tę ostrożność co do kalendarza prac wyjaśnia: - Basen powstał w latach 60. XX wieku i nie wiadomo, co się wydarzy podczas prac.

Na remont obiektu czekano tutaj od dwóch, trzech lat. - Folia, którą wyłożona jest niecka, ma już tyle lat, że zaczęła przepuszczać wodę. Musimy ją zdjąć, basen wysuszyć i założyć nową folię - informuje szef MOSiR-u.

Remont rozpoczął się 3 czerwca. Zadaniem wykonawcy, spółki Aqua Word z Żabkówek, oprócz wymiany folii jest zamontowanie w basenie systemu instalacji, armatury i stacji uzdatniania wody. Wyremontowane zostaną też przelewy wzdłuż jego brzegu i słupki do skakania, a niecka zostanie wypłukana. Co to znaczy?

- Po jednej stronie, aby można było skakać, miała ona głębokość około 4-5 m. Jednak od kilkudziesięciu lat nikt tutaj nie skakał i skakać już nie będzie. Głębokość niecki zostanie wyrównana do rozmiarów, jakie są wymagane do pływania i organizowania zawodów - tłumaczy R. Jagielowicz. I zapewnia: - Basen po remoncie na pewno nie będzie za płytki.

Całkowita wartość inwestycji wyniesie blisko 2,5 mln zł, jednak MOSiR-owi udało się zdobyć dofinansowanie ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w wysokości 1 mln zł.

(el)

W OBIEKTYWIE>>>



Podobnie jak w poprzednich latach pod koniec roku szkolnego lubuskie służby wspólnie z urzędem wojewódzkim oficjalnie rozpoczęły akcję „Bezpieczne wakacje”. Na zielonogórskim Wągrowstwie zorganizowano konferencję, ale też spotkania edukacyjne z młodzieżą, podczas którego zaprezentowano pokazy ratownictwa wodnego. (md) FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

Lekarstwa kupimy teraz i w niedziele, i w święta

Miasto porozumiało się z aptekarzami. Zielonogórzanie nie będą mieli problemów z zakupem lekarstw w niedziele, święta i w nocy.

1 stycznia weszła w życie nowelizacja ustawy „Prawo farmaceutyczne”. Wprowadziła zmiany dotyczące dyżurów i finansowania aptek. Do 31 grudnia 2023 r. apteki świadczyły te usługi bezpłatnie, były one realizowane uchwałą rady miasta.

Od stycznia wprowadzono dwa rodzaje dyżurów: w dzień wolny od pracy przez kolejne cztery godziny zegarowe - od 10.00 do 18.00 i w porze nocnej przez dwie kolejne godziny zegarowe - od 19.00 do 23.00.

- Dla zielonogórzan bardzo ważne jest bezpieczeństwo zdrowotne i dostęp do lekarstw w niedziele i święta - mówi prezydent Marcin Pabierowski. - Miasto porozumiało się z aptekarzami i dzięki temu mieszkańcy nie będą mieli problemów z zakupem lekarstw w niedziele, święta i w porze nocnej. Za część dyżurów zapłaci Narodowy Fundusz Zdrowia, część dofinansowuje miasto.



Za część dyżurów aptek zapłaci NFZ, część dofinansowuje miasto
FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

Prezydent wyznaczył apteki ogólnodostępne do pełnienia dyżurów. Dyżury w dni wolne od pracy i w no-

cy finansuje NFZ. To łącznie 13 dni świątecznych (sześć godzin zegarowych). Miasto finansuje pozostałe dni

w roku oraz pozostałe godziny w ciągu doby. To siedem godzin zegarowych w każdy dzień roku oraz osiem godzin zegarowych w dni świąteczne. Takie rozwiązanie gwarantuje porozumienie miasta zawarte 24 maja w formie ustnej z podmiotami prowadzącymi ogólnodostępne apteki oraz Lubuską Okręgową Izbą Aptekarską.

- Mam nadzieję, że miasto ze środowiskiem aptekarskim będą łączyły pozytywne stosunki i konstruktywny dialog. Każdej ze stron zależy na zagwarantowaniu zaspokojenia potrzeb mieszkańców w zakresie zaopatrzenia w leki w porach nocnych oraz dniach wolnych od pracy - mówi Joanna Pieniężna z Departamentu Przedsiębiorczości i Gospodarki Komunalnej. - Aktualne umowy z aptekami są do końca czerwca, kolejne będą podpisywane na bieżąco w zależności od gotowości aptek. Porozumienie ustne jest zawarte do końca roku.

(rk)

DYŻURY APTEK W DNI ŚWIĄTECZNE

•15 sierpnia

- 9.00-21.00 - apteka Moderna 13, ul. Batorego 126A
- 21.00-23.00 (pora nocna) - apteka Franciszkańska, ul. Jedności 58

•1 listopada

- 9.00-18.00 - apteka Moderna 13, ul. Batorego 126A
- 18.00-21.00 - apteka Lawendowa, ul. A. Krzywoń 6
- 21.00-23.00 (pora nocna) - apteka Zielona, ul. Konstruktorów 36/3

•11 listopada

- 9.00-14.00 apteka Lawendowa, ul. A. Krzywoń 6
- 14.00-21.00 - apteka 99, ul. Staszica 9
- 21.00-23.00 (pora nocna) - apteka 99, ul. Staszica 9 AB

•25 grudnia

- 9.00-14.00 - apteka Linea Vita, ul. Łężyca-Inwestycyjna 2/4
- 14.00-18.00 - apteka Moderna 13, ul. Batorego 126A
- 18.00-21.00 - DOZ apteka „Przy Biedronce”, Kożuchowska 8
- 21.00-23.00 (pora nocna) - DOZ apteka „Przy Biedronce”, Kożuchowska 8

•26 grudnia

- 9.00-18.00 - apteka Moderna 13, ul. Batorego 126A
- 18.00-21.00 - apteka 99, ul. Staszica 9 AB
- 21.00-23.00 (pora nocna) - apteka 99, ul. Staszica 9 AB

DYŻURY NOCNE

W godz. 0.00-7.00 będą je pełnić trzy apteki:

- Moderna 13, ul. Batorego 126A (1-7 czerwca, 9-21 czerwca, 23-30 czerwca)
- Morelowa, ul. Morelowa 40 (8 czerwca, 22 czerwca, 6 lipca, 20 lipca, 10 sierpnia, 17 sierpnia)
- Linea Vita, ul. Łężyca-Inwestycyjna 2/4 (13 lipca, 27 lipca, 24 sierpnia)

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra.

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn.zm.) oraz uchwały nr **LXXVIII.1142.2023** z dnia 24 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra, dla terenu ograniczonego: od północy – ul. Trasa Północna; od wschodu – ul. Stefana Batorego; od południa – terenem kolejowym; od zachodu – granicą administracyjną miasta zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra, uchwalonego uchwałą nr VIII.75.2011 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 29 marca 2011 r. (Dz. Urz. Woj. Lubus. Nr 52 poz. 1001 z późn. zm.).

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od **12 czerwca do 12 lipca 2024 r.**, w następujących formach:

• Zbieranie uwag w terminie od **12 czerwca do 12 lipca 2024 r.**

Uwagi do ww. zmiany planu miejscowego należy składać do Prezydenta Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra na piśmie utrwalonym w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, na obowiązującym formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz dostępny jest na stronie: <https://bip.zielonagora.pl/> - Co i jak załatwić w urzędzie? – Planowanie przestrzenne. Składający uwagę na wskazanym formularzu do projektu aktu planowania przestrzennego, podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;

• Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **26 czerwca 2024 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 810, w godzinach od **15.30 do 16.30**;

• Dyżur projektanta w dniu **27 czerwca 2024 r.** w godzinach od **15.30 do 16.30** pod numerem telefonu 68-45 64 819 lub w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809 oraz w dniach od 12 czerwca do 12 lipca 2024 r., w godzinach od 8.30 do 14.00 oraz, pod numerem telefonu 68-45 64 819, w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809.

Z projektem wyżej wymienionej zmiany planu można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.30 do 14.00 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra pod adresem: https://bip.zielonagora.pl/311/Wylozenie_do_publicznego_wgladu/ lub na portalu mapowym miasta Zielona Góra: <https://vovxj.pl/zielona-gora>

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE, L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

SENIORZY

Otworzyli drugi dom

To dom dziennego pobytu dla seniorów. Zielonogórska spółdzielnia socjalna „Alternatywy” ma teraz blisko 40 podopiecznych.

Pierwszy powstał siedem lat temu na parterze odnowionej kamienicy przy ul. Sikorskiego 17. Szczyci się profesjonalną opieką nad starszymi osobami i kameralną, domową atmosferą.

- Wartością dodaną w takich domach jak ten jest kontakt seniorów z innymi ludź-

mi - mówi Mateusz Czechowski, prezes spółdzielni „Alternatywy”. - Każdy dzień rozpoczynamy przeglądem prasy, śniadaniem, gimnastyką, potem są zajęcia aktywizujące prowadzone przez terapeutki zajęciowe, a w międzyczasie kawka, herbatka, spacer do parku Sowińskiego...

Tu optymalna liczba podopiecznych to około 15 osób. Ponieważ zapotrzebowanie zielonogórskich rodzin na kilkugodzinną opiekę nad ich wiekowymi rodzicami czy dziadkami znacznie przewyższała możliwości placówki, w połowie maja spółdzielnia otworzyła drugą przy ul. Fabrycznej 23B.

Nowy „dom” jest nieco większy, pomieści około 20 seniorów. Urządzono go w podobnym stylu - jest kolorowo i przytulnie. Już działa... i choć miejsc wolnych już nie ma, telefony nadal się urywają.

- Średnia wieku naszych podopiecznych wynosi 80 lat. To osoby zależne, osłabione chorobami. I choć teraz w obu miejscach realizujemy program opieki wytchnieniowej w ramach Funduszu Solidarnościowego oraz komercyjne usługi opiekuńcze, dokonaliśmy podziału, w nowej placówce dbamy o osoby bardziej schorowane - wyjaśnia prezes. (el)

KOMUNIKAT

Zawyją syreny

W czwartek, 27 czerwca, w godz. 12.00-12.30 odbędzie się głośna próba elektronicznych syren alarmowych obrony cywilnej. Będzie to ogłoszenie alarmu, czyli modulowany dźwięk trwający trzy minuty. Odwołanie alarmu nastąpi o 12.30 - rozlegnie się ciągły dźwięk syreny trwający trzy minuty. Próba będzie miała charakter ćwiczebny i nie będzie związana z wystąpieniem zagrożenia. Po usłyszeniu sygnału nie należy podejmować żadnych działań. To sygnał treningowo-szkoleniowy, sprawdzający stan techniczny systemu ostrzegania i alarmowania oraz zapoznający ludność z sygnałami obrony cywilnej. (um)

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn.zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: **(+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 689**

PLANOWANIE PRZESTRZENNE

Rewolucja w planowaniu, działkowcy ślą wnioski

Tylko dwa tygodnie pozostały na składanie wniosków do nowego planu ogólnego miasta. Ta rewolucja, wprowadzona latem zeszłego roku, doprowadziła do białej gorączki działkowiczów w całej Polsce.

Nowe przepisy o planowaniu przestrzennym rząd wprowadził we wrześniu 2023 r. Podstawową zmianą jest wprowadzenie obowiązku sporządzenia nowego dokumentu w randze aktu prawa miejscowego, pod nazwą planu ogólnego. Ustalenia planu ogólnego będą podstawą do uchwalenia planów miejscowych oraz wydawania decyzji o warunkach zabudowy.

Nowe przepisy wprowadzają jednolity wzór dokumentów dla wszystkich gmin w kraju.

- Wprowadzają 13 stref planistycznych o ściśle określonych nazwach i przeznaczeniu. Nie można tworzyć innych. To np. strefa wielofunkcyjna z zabudową wielorodzinną, strefa usługowa, gospodarcza czy np. zieleni i rekreacji - tłumaczy Agnieszka Fabiańczyk, kierowniczka Biura Urbanistyki i Planowania. Ten podział zaniepokoił tysiące działkowców w całym kraju, bo w 13 strefach nie ma



Prezydent uspokaja, że prace nad planem ogólnym nie będą miały negatywnego wpływu na sytuację działkowiczów

wymienionych rodzinnych ogródków działkowych. Nie ma ich też w podstawowych profilach funkcjonalnych stref. Pojawiają się dopiero w funkcjach dodatkowych. Efekt? Do zielonogórskiego magistratu wpłynęło około 500 wniosków do planów, z czego większość dotyczy właśnie utrzymania ROD.

- Prace nad planem ogólnym nie będą miały negatywnego wpływu na sytuację działkowiczów. Po prostu ogródki nadal będą funkcjonowały i zostaną uwzględnione w planach - uspokaja prezydent Marcin Pabierowski.

- Wpiszemy je do nowego dokumentu, nikt nie ma zamiaru ich likwidować. Nie mam takiej intencji. Wiem, że takie tereny są potrzebne mieszkańcom i bardzo szanuję ich pracę na działkach. To

piękne tereny zielone, gdzie zielonogórzanie czują się bezpiecznie.

- Jesteśmy teraz w fazie swojego koncertu życzeń, czyli każdy zielonogórzanie może złożyć wniosek dotyczący planu ogólnego. Nie ma potrzeby składania 100 takich samych wniosków. Wszystkie są zarejestrowane i będą rozpatrywane podczas pracy nad planem ogólnym, którego projekt będzie przedstawiony mieszkańcom do konsultacji. Wnioski można składać do 28 czerwca - informuje A. Fabiańczyk. - Dotychczas pracowaliśmy nad nowym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Na mocy ustawy już nie można dokończyć tej procedury. Osoby, które składały wnioski do studium, powinny je ponownie złożyć do planu ogólnego na obowiązującym formularzu.

Co ciekawe, plan ogólny określi tereny, na których

nie będzie możliwe uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy.

Na jego sporządzenie miasto ma czas do 1 stycznia 2026 r. Jego uchwalenie nie spowoduje utraty mocy dotychczas obowiązujących planów miejscowych.

(tc)

TERMINY

Wnioski do planu ogólnego można składać do 28 czerwca 2024 r. Należy wypełnić specjalny formularz, który jest dostępny na stronie internetowej miasta bip.zielonagora.pl w zakładce „planowanie przestrzenne”. Trzeba znaleźć dział: PLAN OGÓLNY - informacje. Oprócz wniosku znajdziemy tam również przewodnik, jak go wypełnić.

SZKOLENIA

CIS rekrutuje

W Centrum Integracji Społecznej trwa nabór na kolejne półroczne kursy zawodowe. Z tej oferty warto skorzystać.

Dla osób długotrwale bezrobotnych, bezdomnych, czy niepełnosprawnych, zagrożonych alienacją społeczną i zawodową, udział w szkoleniach jest szansą na zmianę życia. Prawie 800 osób, które ukończyło te kursy od początku ich realizowania, zostało zatrudnionych.

CIS zaprasza na kolejne szkolenia w kilku specjalnościach: opiekun osoby starszej i niepełnosprawnej, pracownik gospodarczy, pracownik terenów zieleni, pomoc kuchenna i pracownik porządkowy. - Łącznie przyjmujemy 50 chętnych - mówi Anita Buraczewska, dyrektorka CIS. Rekrutacje odbędą się jeszcze w dniach 13, 18 i 20 czerwca w godz. 8.00-15.00 w siedzibie Centrum przy ul. Staszica 4, ale po dodatkowej informacji można zgłaszać się codziennie albo dzwonić pod nr tel. 68 455 36 74. Nabór ma trwać do 21 czerwca, a szkolenia rozpoczną się 1 lipca.

(el)

INWESTYCJE

Odpocznijemy i poćwiczymy

Na Chynowie przy ul. Tęczowej powstanie strefa chillout. Inwestycję w budżecie obywatelskim wywalczyli mieszkańcy. Prezydent Marcin Pabierowski podpisał umowę z firmą Wagner Factory Jerzy Wagner z Otynia.

Wykonawca będzie miał pięć miesięcy na realizację zadania, które pochłonie 530 tys. 615 zł. Strefa chillout (do odpoczynku) zostanie zlokalizowana między pumphackiem a placem zabaw.

Plac rekreacyjny otrzyma nawierzchnię z geowłókniny i piasku. Dzieci, młodzież i dorośli zagrają w siatkówkę (zostanie zainstalowany piłkochwyty) i skorzystają ze stołów do tenisa stołowego.

Do rekreacji posłużą hamaki linowy i leżak miejski, a do aktywności sportowej trampolina ziemna, siłownia street workout (ćwiczenia z wykorzystaniem masy ciała), drabinka pozioma i pionowa, zestaw gimnastyczny (drażki, lina, kółka), rura

do wspinania z uchwytyami, zestaw drążków gimnastycznych (drabinka, rura), zestaw trzech poręcz gimnastycznych, ławka gimnastyczna oraz zestaw wspinalczkowy (linarium przestrzenne i kula). Nie zabraknie zestawu zabawowego z belki drewnianych, ławek i urządzenia rowerowego przy ławce, skrzyni zewnętrznej i koszy na śmieci. Będzie też źródło uliczny.

- Podpisujemy umowę na realizację inwestycji z budżetu obywatelskiego 2024 r. - mówi prezydent Marcin Pabierowski. - To zadanie zebrało ponad 5600 podpi-

sów mieszkańców Chynowa. Dziękuję im za kreatywność i duże zaangażowanie. To kolejna umowa z firmą Jerzy Wagner, czyli nasza współpraca się rozwija. Jako prezydent miasta będę wspierał wszystkie inicjatywy z budżetu obywatelskiego, bo mieszkańcy najlepiej wiedzą, czego im brakuje na osiedlach. Strefa chillout to kontynuacja projektów z budżetu obywatelskiego na Chynowie.

Szef firmy Wagner Factory nie przewiduje trudności na placu budowy. - Bardzo cieszę się, że mieszkańcy chcą tworzyć miejsca, gdzie

mieszkańcy mogą miło spędzić czas wolny - podkreśla J. Wagner. - Stół do tenisa to dla mnie jakieś czary, gdybym sam miał wykonać takie akrobacje głową i nogami, pewnie źle by się to skończyło.

Pieniądze na inwestycję pochodzą z budżetu obywatelskiego 2024. Wykonawca rozpocznie od prac ziemnych. - W trakcie prac mieszkańcy będą mogli korzystać z sąsiedniego pumphacku i placu zabaw. Teren inwestycji zostanie ogrodzony - dopowiada Monika Krajewska, dyrektor Departamentu Inwestycji Miejskich.

(rk)

WYDARZENIE

Lata, lato, lato czeka...

a razem z latem na mieszkańców Winnego Grodu czeka Zielonogórski Ośrodek Kultury! Już za tydzień, w środę 19 czerwca, w godz. 16.00-18.00 w parku Piastowskim przed siedzibą ZOK przy Festiwalowej 3 przywitamy najcieplejszą porę roku. Atrakcją wydarzenia będzie sitodruk - zielonogórzanie pod okiem fachowca samodzielnie wykonają nadruki na koszulkach, związane z jubileuszem ZOK-u. Ten zaś zachęca: weźcie ze sobą jasne koszulki albo bawełniane torby! Na powitanie lata będzie też rodzinne puszczanie mydlanych baniek, wielka kolorowanka, malowanie kredą i warsztaty plastyczne. Wstęp wolny. (el)

UNIwersytet ZIELONOGÓRSKI



Bachanaliowa scena porwała widzów! Piątek był pierwszym koncertowym dniem studenckiego święta. Na scenie na kampusie B wystąpili m.in. Myslovitz, Paweł Sznajder, Sylwia Grzeszczak, Kizo. Nie zabrakło lokalnego akcentu w postaci HMS, ADSK oraz duetu Kriz i Bat (na środkowym zdjęciu). - Już drugi raz gramy na Bachanaliach. To dobra impreza na wysokim poziomie - podkreśla Bartosz „Bat” Gorczyca. Dla Wiktorii Chojnackiej studiującej na UZ socjologię to były drugie Bachanalia. - To super impreza, ale często jeżdżę po różnych festiwalach muzycznych i mam parę uwag. Na pewno warto wprowadzić opaski, tak aby uczestnicy mogli swobodnie wchodzić i wychodzić na teren imprezy - powiedziała studentka. (md)

ZDJĘCIA PIOTR JĘDZURA

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

Koń Aleksis II odebrał mu szansę na medal

Prezentujemy sylwetki zielonogórskich olimpijczyków. W tym numerze Marcin Horbach, pięcioboista ZKS-u Zielona Góra, a dzisiaj trener kadry narodowej. To dwukrotny olimpijczyk z Aten 2004 i Pekinu 2008. Jego występ w Atenach przeszedł do historii polskiego sportu jako jeden z najbardziej pechowych, jakie nasz sportowiec zaliczył na igrzyskach.

Marcin Horbach urodził się w Koszalinie, ale z wyboru jest zielonogórzaninem. Jak wielu pięcioboistów zaczynał od pływania, w kategorii juniorów oraz juniorów młodszych wywalczył dziewięć medali mistrzostw Polski. W 1989 roku, w wieku 15 lat, postawił na pięciobój nowoczesny, z którym jest związany do dzisiaj. Systematycznie piął się po szczeblach kariery. Zdobywał medale mistrzostw Polski, w 1995 roku wywalczył pierwszy „krążek” na arenie międzynarodowej: brązowy medal mistrzostw świata juniorów. Na koncie łącznie ma dziewięć lokat na „pudle” podczas mistrzostw Polski oraz osiem medali w mistrzostwach świata i Europy.

Ukoronowaniem jego wyników mógł być występ podczas Igrzysk Olimpijskich w Atenach



Marcin Horbach w jeździectwie - konkurencji, która pozbawiła go medalu na igrzyskach w Atenach FOT. ARCHIWUM

w 2004 r. Wówczas pięciobój przebiegał według starych zasad, rozgrywano kolejno: strzelanie, szermierkę, pływanie, jazdę konną i na końcu bieg. W Atenach Horbach spisywał się znakomicie. Na strzelnicy zdobył 181 punktów, co dało mu siódme miejsce. W szermierce wygrał 18 z 31 pojedynków, to pozwoliło mu przesunąć się już na szóstą lokatę. Potem 200 metrów stylem dowolnym przepłynął w czasie 2.04,43 s. To był ósmy rezultat w konkurencji, ale dał mu już awans na drugie miejsce zaraz za Rosjaninem Andriejem Moisiejewem.

Przed dwiema ostatnimi konkurencjami, jazdą konną i biegiem, stało się jasne, że jeśli nasz zawodnik nie zepsuje czegoś na parkurze, to jako dobry biegacz ma szansę nie tylko obronić drugą pozycję, ale i powalczyć o złoto.

Wylosował konia Aleksis II. Jako korespondent „Gazety Lubuskiej” od samego początku towarzyszyłem wówczas Marcinowi Horbachowi w walce o medal. Nadzieje były ogromne. Pierwszą przeszkodę koń pokonał bez kłopotów, ale potem... zaczęło się. Aleksis II nie tylko strącał belki, ale stawał przed przeszkodami, słowem - nie miał zamiaru współpracować z jeźdźcem. W efekcie przed dziesiątą przeszkodą nasz zawodnik zrezygnował z jazdy. Spowodowało to przesunięcie go na ostatnią, 32. pozycję z wielką stratą przed biegiem, który kończył zawody. Horbach spał się w nim dobrze, bo uzyskał lepszy czas od dziesięciu rywali. Niestety, strata, jaką poniósł w jeździe konnej, nie pozwoliła mu na opuszczenie ostatniego miejsca. Wszyscy polscy

dziennikarze, którzy po wieściach o świetnej postawie Horbacha zjawili się na parkurze, licząc że będą mieli okazję fetować medal dla Polski, byli załamani. Nie trzeba wspominać o tym, jak się czuł zawodnik. Wielka szansa przeszła mu koło nosa i to bez najmniejszego błędu z jego strony. A koń Aleksis II został wycofany z konkurencji kobiet. Szkoda, że dopiero po tym, jak pozbawił szans medalowych naszego zawodnika...

Cztery lata później M. Horbach zajął w Pekinie 13. miejsce.

Jest absolwentem wrocławskiej AWF. Po zakończeniu kariery został trenerem i miejmy nadzieję, że tego, czego nie mógł świętować jako zawodnik, doczeka w Paryżu w roli szkoleniowca.

(af)

PIŁKA NOŻNA

Jeszcze puchar

Zwycięskim meczem z rezerwami Rakowa Częstochowa Lechia Zielona Góra zakończyła sezon w III lidze. Na dziesiątym miejscu z dorobkiem 43 punktów, 12 zwycięstw, siedmiu remisów i 15 porażek.

Nie na taką wiosnę liczyli kibice, działacze, trenerzy i sami piłkarze. Lechia miała ochotę szturmować czołówkę, a skończyło się na rozczarowaniu i nerwowym oglądaniu za siebie w tabeli. Z rezer-

wami Rakowa zielonogórzanie wygrali 1:0 po голу Igora Bambeckiego w pierwszej połowie spotkania. Pierwsze pół godziny było pod kontrolą Lechii, co zielonogórzanie spu-

mentowali golem, ale od czerwonej kartki dla Gibiego Embalo inicjatywę przejęli goście i choć mieli okazję, często na ich drodze udanie stawał bramkarz Jakub Bursztyn.

- Zrobiliśmy kapitalną robotę w defensywie, brawa należą się całej drużynie - mówił bramkarz, wyczekując już środy. 12 czerwca o 17.00 w Kostrzynie nad Odrą Lechia zmierzy się z Astro-

Energy Wartą Gorzów w finale Pucharu Polski na szczeblu

lubuskim. Rywale w ostatniej kolejce przegrali na wyjeździe z Unią Turza Śląska 0:2, co w praktyce oznacza spadek do IV ligi. Z tego względu do środowego meczu bardziej podbudowana powinna przystąpić Lechia. - U nas też atmosfera jest ciężka, bo jesteśmy zawiedzeni wiosną. Ewentualny sukces w Pucharze Polski pozwoliłby nam nieco uratować tę rundę - uważa Andrzej Sawicki, trener zielonogórzan.

- Jedziemy nastawieni bojowo. To ostatni mecz sezonu, trzeba pokazać się z jak najlepszej strony - dodaje Kacper Lechowicz, jeden z graczy Lechii. (mk)



Lechia meczem z Rakowem II zakończyła zmagania ligowe. Został puchar. Sezon w wykonaniu zielonogórzan podsumujemy w następnym „Łączniku”. FOT. MARCIN KRZYWICKI

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Bez balonika...

Też bardzo się cieszę z sukcesu naszej wspaniałej tenisistki w Paryżu. Boję się jednak, że jesteśmy w przededniu albo już w trakcie „Świątkomanii”. To będzie, albo już jest, druga w ostatniej historii taka akcja po „Małyszomanii”. Przypomnę, że wówczas, po świetnych występach naszego skoczka, szaleństwo ogarnęło kraj. Rozmowy ludzi niezwiązanych w żaden sposób ze sportem zaczynały się od aerodynamiki skoków naszego mistrza, dywagacji o wiatrach bocznych na skoczni w Innsbrucku, co utrudniło polskiemu orłowi sukces i jeszcze kilku innych śmiesznych kwestii. To samo zaczyna być ze Świątkiem. Ostatnio dyskusia w zacnym towarzystwie, które trudno było podejrzewać o jakąś sympatię do sportu, zaczęła się nie od wyborów czy sytuacji na polskiej granicy, ewentualnie na temat ostatniego hitu filmowego, ale od naszej cudownej dziewczyny. Ona rzeczywiście jest cudowna, do tego fajna, komunikatywna i jak się zdaje nie zadzierająca nosa, co przy takich sukcesach nie jest łatwe. Nie dajmy się jednak



zwariować. Ja nie mam zamiaru. I choć kibicuję Idze jak każdemu polskiemu sportowcowi, nie zamienię się nagle w fana tenisa, którym nie jestem. Jestem za to fanem futbolu i cieszę się, że wokół naszej reprezentacji wreszcie nie ma zadymy i pompowania balonika, jak było przed wszystkimi ostatnimi wielkimi turniejami. Mówiąc wprost, niewielu wierzy, że nasi piłkarze mogą coś tam ugrać, mając w grupie mistrzostw Europy Holandię, Francję i Austrię. I bardzo dobrze! Róbmy swoje, próbujmy, walczmy. A nuż się uda. „Ciszej jedziesz, dalej zajdziesz” mówi przysłowie. I z takim hasłem zacznę w niedzielę oglądać mecze Polaków. Jak pokażą fajny futbol, powalczą, ale przynajmniej dwie ekipy, czyli Holandia i Francja, okażą się lepsze, bo z Austrią już powinniśmy sobie poradzić, nie będę miał żadnych pretensji. Jeśli jednak zaprezentujemy taki smutek, jak w ostatnich mistrzostwach świata, nawet awansując jakimś cudem do kolejnej rundy, uznam, że w naszym reprezentacyjnym futbolu nic nie drgnęło. Tymczasem skończyły się rozgrywki trzeciej ligi. Nie będę się powtarzał, co sądzę o wiosnie w wykonaniu zielonogórskiej Lechii, bo tej oceny nie zmieniła wygrana

w ostatniej kolejce z rezerwami Rakowa Częstochowa. Kiedy nasza gazeta dotrze do Czytelników, będziemy tuż przed finałem Wojewódzkiego Pucharu Polski z gorzowską Wartą. Ewentualne zwycięstwo, premia finansowa i możliwości gry na szczeblu centralnym jednak tylko w małym stopniu osłodzą gorycz tej fatalnej wiosny.

Po ostatnim wywiadzie przewodniczącego rady miasta w Radiu Zielona Góra, gdzie dyskutowano o pieniądzach na sport zawodowy, jestem pytany przez wielu ludzi, co sądzę o tym, jak w ostatnich latach wspierano Falubaz. Podobnie jak wielu innych uważam, że klub żużlowy jest wizytówką Zielonej Góry, ale kwoty, o jakich usłyszałem są astronomiczne. Podobnie z tym, że przewodniczący już zasugerował, że przyszła pomoc dla żużla ma być większa niż dla koszykówki, o piłce nożnej nie wspominając. A przecież to właśnie klub koszykarski w ostatnich latach zdobywał dla Zielonej Góry wielkie trofea, a w piłkarskiej Lechii trenuje masa miejscowych dzieciaków, jest drużyna w Centralnej Lidze Juniorów. To są argumenty, żeby wspomaganie klubów odbywało się po jakiejś analizie i zważeniu racji, a nie głównie dzięki temu, że ludzie mający w mieście moc decyzyjną są przede wszystkim kibicami żużla, a innych dyscyplin w dalszej kolejności...

ŻUŻEL

Panowie! Powtarzalnie jedźcie tak dalej

Nie opadły emocje po niedzielnym znakomitym meczu z Betardem Spartą Wrocław, a na horyzoncie już kolejne spotkanie. W czwartek, 13 czerwca, NovyHotel Falubaz Zielona Góra zmierzy się w zaległym meczu z Krono-Plastem Włókniarzem Częstochowa. Spotkanie rozpocznie się o 20.00.

Przed tygodniem pisaliśmy życzeniowo w „Łączniku” o tym, że czas na mecz, w którym wszystko uda się wszystkim zawodnikom zielonogórskiej drużyny. Tak się stało! Falubaz wygrał z wice-mistrzem Polski 50:40, a że we Wrocławiu przegrał „tylko” 41:47, bonus pozostał w Zielonej Górze. Faktycznie, ważne punkty do zwycięstwa dołożyli wszyscy. Niektórzy nawet zrobili coś ponad stan. Jak choćby Oskar Hurysz. Akcje juniora zielonogórzan w naszpikowanym gwiazdami biegu ósmym - wzmocnionym jeszcze rezerwą taktyczną w osobie Macieja Janowskiego - stały najniżej. Tymczasem najmłodszy w stawce zawodnik śmiałym atakiem po zewnętrznej na pierwszym łuku wysforował się na prowadzenie, zostawiając za plecami wspomnianego „Magica”, Piotra Pawlickiego i Artioma Łagutę.



Zielonogórzanie świetnie czuli się na swoim torze od pierwszego biegu, w którym na czele przyjechał Jarosław Hampel (czerny kask)

FOT. MARCIN KRZYWICKI

- Jako cała drużyna super się spisaliśmy. Jeden uzupełniał drugiego i świetnie wyszło, że z taką mocną drużyną wygramy z bonusem - recenzował skromnie O. Hurysz.

Żużlowcom Falubazu, co zrozumiałe, uśmiechy z twarzy nie schodziły. Na pytanie o klucz do zwycięstwa odpowiedzieli zgodnie „powtarzalność”, mając na myśli zielonogórski tor. - Dobrze mieć atut swojego toru. To bardzo pomaga, nabieramy pewności siebie, jeśli chodzi o jazdę. Chcielibyśmy to podtrzymać - stwierdził Jarosław Hampel, zdobywca 11 punktów przeciwko wrocławianom.

Idealnie byłoby skopować formę, tor i jazdę zielonogórzan na czwartek. Tyle że mecz z Włókniarzem odbędzie się już inną, bo wieczorową porą, o 20.00. - Na warunki pogodowe nie ma co narzekać, my musimy wiedzieć, co robić z motocykla-

mi. Jak się uda przygotować taki sam tor, powinniśmy sobie dać z tym radę - przyznał Przemysław Pawlicki.

Częstochowianie lepsze występy przeplatają słabszymi. Dotyczy to zarówno drużyny, jak i poszczególnych zawodników. Jednak ci zwykle doskonale czuli się na zielonogórskim torze, zwłaszcza lider „Lwów” Leon Madsen. Włókniarz w minionej kolejce męczył się z Fogo Unią Leszno, wygrywając, ale bez bonusu 47:43. Ewentualna wygrana zielonogórzan byłaby kolejnym, wielkim krokiem w kierunku utrzymania i myśleniu o czymś więcej. Takie refleksje chodzą po głowie m.in. Piotrowi Pawlickiemu. - Myślimy o play-offach, a nie o jakimś tam spadku. Mamy drużynę mocną na tyle, by rywalizować z najlepszymi - powiedział z uśmiechem „Piter”.

(mk)

Weekend kibica

BIEGI

• **sobota, 15 czerwca:** I Cross Zielonogórski - Parszywa 12 - Odwrot, 12.00, start i meta przy amfiteatrze, 12 km
• **sobota, 15 czerwca:** I Cross Zielonogórski - Parszywa 12 - Nocą, 21.00, start i meta przy amfiteatrze, 12 km
• **niedziela, 16 czerwca:** XII Cross Zielonogórski - Parszywa 12 - Kultowa, 10.00, start i meta przy amfiteatrze, 12 km

PIŁKA NOŻNA

• **piątek, 14 czerwca:** 34. kolejka IV ligi, Lechia II Zielona Góra - Polonia Słubice, 18.00
• **sobota, 15 czerwca:** 30. kolejka klasy okręgowej, Zorza Ochla - KP Piast Iłowa, 17.30; 26. kolejka klasy A, TKKF Chynowianka - Francopol Zielona Góra - Sokół Kalsk, 14.30; Drzonkowanica MM Stacje Paliw Kisielin-Racula - Pogoń Przyborów, 14.30; Pogoń Wschowa - Mazel Sparta Łężyca, 14.30; Ikar Zawada - MKS Nowe Miasteczko, 14.30

(mk)

PIŁKA RĘCZNA

Będą mocniejsi

Podopieczni Ireneusza Łuczaka zakończyli sezon udziałem w finałowym turnieju Akademickich Mistrzostw Polski w Opolu jako reprezentacja Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Tzw. „AMP-y” to epilog sezonu dla uniwersyteckich zespołów, choć w zmaganiach mogą grać wyłącznie studenci. UZ zajął w zawodach dziewiąte miejsce i trzecie w kategorii uniwersytetów. W zakończonych wcze-

śniej rozgrywkach pierwszoligowych, jako Olimp AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, uplasował się na przedostatnim miejscu dającym utrzymanie w lidze kosztem Orlika Brzeg. To był jeden z najtrudniejszych sezonów w historii ligowego szczyptorniaka w ostatnich latach dla najmłodszej drużyny w stawce. Na 21 punktów złożyło się siedem zwycięstw i 19 porażek. - Moje ruchy byłyby identyczne - mówi trener Ireneusz Łuczak, pytany o to, czy warto było aż tak odmłodzić zespół. - Myślę o zespole przyszłościowo. Zawodnicy widzą, że robią postęp. Trenerzy rywali też nam o tym mówili.

Trener pytany o jednego z największych wygranych sezonu pod względem postępów wskazuje na Kamila Sznajdera. - Facet wychodził już w drugiej rundzie bez stresu i prowadził grę drużyny - dodaje I. Łuczak.

Po trudnej pierwszej rundzie, gdy AZS był na ostatnim miejscu, w drugiej akademicy byli już w stanie wygrywać z wyżej notowanymi i bardziej rutynowanymi ekipami. To, co zostało zasiane w zakończonym, trudnym sezonie, ma pierwsze owoce wydać w kolejnych rozgrywkach. W nich zielonogórzanie mają już nie drżeć



Duży postęp na przestrzeni sezonu wykonał Kamil Sznajder

FOT. MARCIN KRZYWICKI

o byt. - Jeśli zmaterializują się moje plany o wzmocnieniach, to myślę, że będziemy solidnym średniakiem w I lidze. A później zobaczymy - uważa trener.

Wszyscy, z wyjątkiem odchodzącego bramkarza Aleksandra Osajdy, mają ważne kontrakty. Docelowo Łuczak życzyłby sobie, żeby praca u podstaw za kilka lat przyniosła walkę o awans do ligi centralnej, czyli na zaplecze Orlen Superligi. - Za te trzy-cztery lata chcielibyśmy czegoś więcej. Chcemy to robić z głową i systematycznie.

(mk)

KOSZYKÓWKA

W kraju bez medalu

Od 11-latków do drużyny seniorów w II lidze. Q8 Oils SKM Zastal Zielona Góra zakończył sezon 2023/2024. Jaki był?

Zielonogórzanie skończyli zmagania bez medalu mistrzostw Polski. Jednak Robert Morkowski, generalny menadżer klubu, sezon określa mianem całkiem udanego. - Ubiegły rok podniósł poprzeczkę, mieliśmy dwa medale w kategorii juniorów starszych - srebro



Q8 Oils SKM Zastal w II lidze awansował do fazy play-off, ulegając w dwumeczu ekipie ze Zgorzelca

FOT. MARCIN KRZYWICKI

w Młodzieżowym Pucharze Polski i brąz w mistrzostwach kraju.

Najbliżej medalu w tym sezonie byli 15-latkowie. Podopieczni Artura Cielmego przez półfinał w Zielonej Górze awansowali do finałowych zmagania w Bydgoszczy, gdzie zajęli szóste miejsce. - Tam były wyrównane drużyny i spotkania. Dwa mecze w fazie grupowej przegraliśmy dwoma punktami. Jednego dobrego rzutu brakło do fazy medalowej. Myślę, że chłopcy odniosą sukces już jako juniorzy, bo idą w dobrym kierunku - uważa R. Morkowski.

Udanie zaprezentowali się pod wodzą Piotra Bakuna seniorzy w II lidze, którzy po rundzie zasadniczej uplasowali się na ósmym miejscu, dającym udział w fazie play-off, w której postraszyli faworyzowany PGE Turów Zgorzelec. P. Bakun zostanie w klubie i będzie kompletował zespół na nowe rozgrywki. Ponownie ma mieć do dyspozycji Niko-dema Sirijatowicza i Kamila Olejnika. I doświadczenie chce obudować młodzież. - Z czterech roczników 2006, 2007, 2008 i 2009 trener pozbyra najbardziej utalentowanych chłopców. Będziemy chcieli, żeby druży-

na z dobrej strony pokazała się w lidze. Tak jak to było w tym sezonie - zaznacza R. Morkowski.

W klubie hołdują zasadzie „krok po kroku”. Cierpliwość wsparta pracą wydaje owoce. - Spójrzmy na naszego wychowanka Miłosza Góreńczyka, który teraz zrobił awans z Górnikami Wałbrzych do ekstraklasy. Przykładów jest więcej, spójrzmy na Dominika Grudzińskiego, który dopiero teraz doczekał się swojej szansy w PGE Spójni. Długa droga wsparta pracą może się skończyć w ekstraklasie - mówi R. Morkowski.

(mk)

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 557 (1.147)

Rozbudowa Śródmiejskiego przez wiele lat

To opowieść z zupełnie innej epoki. W 1958 roku w zielonogórskich hotelach były tylko 193 pokoje. Sytuację miała uratować rozbudowa hotelu Śródmiejskiego. Zabierano się do niej przez wiele lat.

- Czyżniewski! Mnie hotel Śródmiejski kojarzy się z Milupą i Peweksem - z szelmowskim uśmiechem stwierdziła moja żona. Ani słowa o patelni, bo teraz żyjemy narodzinami wnuka.

Milupa w czasach PRL-u była marzeniem młodych rodziców. Rarytas dla maluchów, różnego rodzaju kaszki na mleku. Nasz Kuba je uwielbiał i z radością robił nimi... tfu. I wszystko wokół było w kaszce. Milupę można było kupić za dolary w Peweksie. Taki kiosk z towarami za dolary był m.in. w holo hotelu Śródmiejskiego. Jego przedwojenną historię przedstawiałem w poprzednim odcinku Spacerownika.

Grupa operacyjna

W maju 1945 r. stał się najważniejszym „rządowym” budynkiem w mieście. To w nim ulokowała się grupa operacyjna Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Jej pracownicy odpowiadali za przejmowanie od Sowietów majątku przemysłowego i uruchamianie go.

- Część pokoi zajmowali zwykli mieszkańcy, na parterze mieścił się zakład energetyczny, a tam gdzie dziś jest recepcja urzędował fryzjer Ignacy Kaczmarek. Do hotelu prowadziły osobne drzwi, dziś zamurowane - opowiadał mi szambelan Zdzisław Piotrowski, który jako 10-latek w styczniu 1947 r. trafił do Zielonej Góry.

Hotel władze wykorzystywały na różne sposoby. Po powołaniu województwa zielonogórskiego w 1950 r. w mieście dramatycznie brakowało powierzchni biurowych. Na ich potrzeby zaadaptowano część pomieszczeń hotelo-



Lata 60. Nowe skrzydło hotelu Śródmiejskiego.

wych. Pierwsze piętro zajmował Wydział Zdrowia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jak pisała „Gazeta Zielonogórska” pod koniec lipca 1958 r. wydział „zwinął swoje manatki” i ku bezgranicznej radości wszystkich pracowników przeniósł się wreszcie do gmachu Prezydium WRN przy ul. Stolarskiej (dzisiaj urząd marszałkowski).

- Tak więc hotel uzyskał dodatkowo 17 pokoi w tym dwa niezwykle obszerne - pisała „GZ”. Łącznie w hotelach były wówczas 193 łóżka. Planowano, że sytuację po-

prawi nowy reprezentacyjny hotel na 250 łóżek, który miał stanąć przy ul. Topolowej (dzisiaj Bohaterów Westerplatte). Nigdy nie powstał. Tymczasem sytuacja znacznie się pogorszyła, bo rozpoczęto remont Śródmiejskiego, który miał się stać obiektem reprezentacyjnym I kategorii. Z tego powodu zlikwidowano pokoje z trzema i sześcioma łóżkami. To nie były pokoje rodzinne - nocowały w nich różne obce sobie osoby będące np. w podróży służbowej. Na parterze cały czas działała kawiarnia Paloma.



Neony na budynku: hotelu, kawiarni i biura podróży

Nowe skrzydło

Równocześnie zmieniono lokalizację nowej placówki. - O nowym hotelu możemy już dzisiaj powiedzieć, że przylegać on będzie (od ul. Świerczewskiego - dzisiaj Kupiecka) do Śródmiejskiego i że liczyć będzie 30 pokoi jednoosobowych - napisała „GZ” w wydaniu z 5 stycznia 1959 r. 22 lipca tego samego roku zakończył się remont starej części obiektu. W 44 pokojach ustawiono 87 łóżek.

Rok później na wystawie w gmachu Prezydium WRN zaprezentowano makietę nowego hotelu, a właściwie

skrzydła hotelu Śródmiejskiego. Budynek zaprojektował architekt Mikołaj Paniowski z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu. Koszt 3,8 mln zł. Mowa była, że nowe skrzydło stanie w ciągu trzech lat. „Gazeta Zielonogórska” wciąż informowała o kolejnych terminach. W końcu coś się ruszyło.

- Przed kilkoma dniami ogrodzono plac między hotelem a budynkiem „Wojmedu” przy ul. Świerczewskiej. Za ogrodzeniem trwały prace przy budowie nowego skrzydła hotelu Śródmiej-

skiego - pisała „GZ” w wydaniu z 16 grudnia 1963 r. W wykopach przygotowywano się do wylewania fundamentów.

Nowe skrzydło powstało w luce pomiędzy budynkami. Stał tam niewielki domek, a posesja była odgrodzona od ulicy murem.

Za murem

- Zanim dobudowali nową część hotelu, to ja tam mieszkalam. Był tam dom dwurodzinny z garażami na dole - napisała mi na FB Nela Barvaeus, przysyłając swoje zdjęcie zrobione na podwórku. - Wydaje mi się, że w tym domu mieszkał przed nami jakiś dozorca hotelu, że to było jakieś powiązanie z hotelem. Nasz dom miał płaski dach. Był jednopiętrowy i miał garaże na dole. Był oddzielony murem od Palomy do Centrali. Z ulicy widziało się tylko mur.

Budowa trwała dwa lata. Już w lipcu 1965 r. budynek w stanie surowym był gotowy. Wykończenie go trwało pół roku.

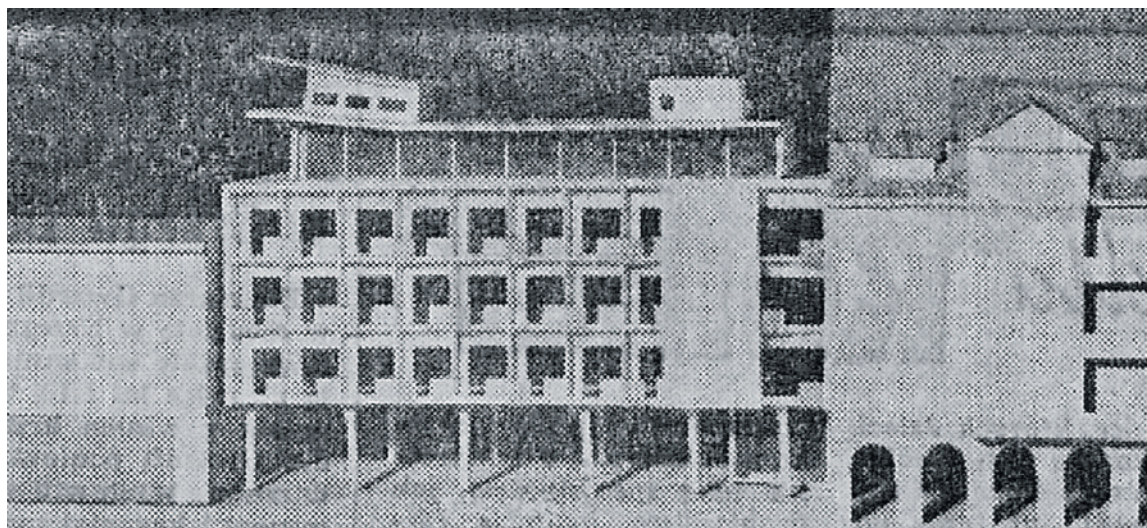
- Sam budynek, warto o tym wspomnieć, będzie miał sześć apartamentów, 17 pokoi z łazienkami, 54 pokoje jednoosobowe bez łazienek i 16 dwuosobowych - wyliczała „GZ” w grudniu 1965 r. W sumie hotel miał 100 pokoi ze 151 łóżkami. Ruszył na początku 1966 r.

Inwestycja spodobała się władzom miasta. Postanowiono iść za ciosem i dobudować drugie skrzydło. Zyskano by 50 kolejnych pokoi.

- Zburzony zostanie mały szpecący dom jednopiętrowy przy ul. Zeromskiego. W tym właśnie miejscu stanie dobudówka, która zmieni oblicze całego przyległego terenu - informowała „GZ” w lipcu 1966 r. Tych planów nie zrealizowano.

To jednak nie koniec pomysłów na hotel. Na początku 2021 r. radni zmienili plan przestrzennego zagospodarowania dla tego terenu i zgodzili się, żeby w miejscu dobudówki z 1966 r. powstał sześciokondygnacyjny budynek mieszkalny z apartamentami o podwyższonym standardzie. Na razie tych planów nie zrealizowano.

Tomasz Czyżniewski



Makieta projektowanego skrzydła hotelu



Nela Barvaeus przed murem biegnącym wzdłuż ul. Kupieckiej

Codziennie nowe opowieści

i zdjęcia:

→ fb.com/czyniewski.tomasz

ZE ZBIORÓW PRYWATNYCH

ZE ZBIORÓW PRYWATNYCH